

*Konrad Szocik, Kateryna Lysenko-Ryba,
Dobrochna Minich, Aleksandra Kędzior,
Sylvia Banaś, Sylvia Mazur*

Bezpieczeństwo ludzkości w przyszłości

SŁOWA KLUCZOWE:

*Bezpieczeństwo; ewolucja; przyszłość; zdrowie publiczne;
migracja; łańcuch dostaw*

Wprowadzenie

W niniejszym artykule spróbujemy zastanowić się nad możliwym przyszłym rozwojem ludzkości w kontekście potrzeby bezpieczeństwa i związanej z tą potrzebą konieczności kooperacji. Globalizacja spowodowała przeniesienie relacji między jednostkami i grupami na poziom wykraczający poza przynależność narodową i państwową, co doprowadziło do zerwania poczucia przynależności narodowej i państwowej jako elementu w istotny sposób gwarantującego poczucie bezpieczeństwa. Nie twierdzimy, że poczucie przynależności narodowej i państwowej jest najważniejszym ani tym bardziej koniecznym elementem dla poczucia bezpieczeństwa. Zauważamy jednak, że poczucie to w kontekście globalizacji uzyskuje niższe znaczenie i zostaje zastąpione przez inne formy identyfikacji i przynależności grupowej. Uważamy, że warto zastanowić się nad możliwym dalszym kierunkiem rozwoju. Nie ulega wątpliwości, że człowiek znajduje się w trakcie stałej ewolucji, przede wszystkim kulturowej, ale i biologicznej. Z jednej strony, warunki globalizacji, przyszłe zagrożenia, wzrost liczby ludności, a z drugiej strony zmniejszające się znaczenie tradycyjnych mechanizmów odpowiadających za poczucie bezpieczeństwa i gwarantujących kooperację, jak systemy religijne i poczucie

przynależności narodowej i państwowej, skłaniają do refleksji nad możliwą dalszą ewolucją ludzkości.

Niniejszy tekst składa się z dwóch części tematycznych. Pierwsza rozważa filozoficzne i prawno-teoretyczne zagadnienia związane z rolą odgrywaną przez potrzebę bezpieczeństwa na poziomie jednostkowym i grupowym. Druga część wskazuje na trzy zagadnienia szczegółowe, które, naszym zdaniem, będą w przyszłości wyznaczać globalną refleksję i działania w celu zagwarantowania poczucia bezpieczeństwa. Zagadnienia te obejmują politykę zdrowotną i zdrowie publiczne, zagadnienie migracji oraz kwestię zabezpieczenia łańcuchu dostaw, na których opiera się funkcjonowanie i przetrwanie całej ludzkości.

Poczucie bezpieczeństwa, ale niekoniecznie realne bezpieczeństwo, wydaje się być jedną z najistotniejszych potrzeb człowieka. Poczucie to wymaga przynależenia do grupy, bez której przeżycie jednostki jest niemożliwe. Przynależność grupowa zdeterminowała ewolucję ludzkości, zarówno biologiczną, jak i kulturową. W ramach przynależności grupowej, najpierw krewniaczej, a następnie wobec osobników niespokrewnionych, rozwijały się mechanizmy kooperacji takie, jak selekcja krewniacza¹ czy altruizm bezpośredni², jeden z najbardziej podstawowych mechanizmów opierających się na regule „coś za coś”. Mechanizm ten stał się podstawą rozwoju grup społecznych i odpowiada zarówno za egoistyczne, jak i altruistyczne wzorce zachowań³. Historia naturalna człowieka może być postrzegana jako przejście od poziomu małych, krewniaczych grup okresu Plejstocenu do wielkich współczesnych społeczeństw, w których niespokrewnione, obce sobie jednostki potrafią współpracować. Możemy przyjąć, że ewolucja ludzkości to dzieje rozwoju możliwości kooperowania na potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa. Nawet, jeżeli wojny i konflikty licznie prowadzone przez ludzkość bezpośrednio zagrażały bezpieczeństwu obu stron, to ich celem ostatecznym było pozyskanie zasobów, terytorium i dostępu do partnerek przeciwnika, czyli tych elementów, które stanowiły o bezpieczeństwie w sensie przetrwania i reprodukcji.

Nie ulega wątpliwości, że selekcja naturalna wpływała na rozwój mechanizmów kulturowych, których głównym celem był rozwój i wspieranie kooperacji i zachowań prospołecznych służących zaspokojeniu

¹ R. Axelrod, W.D. Hamilton, *The Evolution of Cooperation*, „Science” 1981, Vol. 211, No. 27.

² R.L. Trivers, *The Evolution of Reciprocal Altruism*, „The Quarterly Review of Biology” 1971 Vol. 46, No. 1.

³ D.S. Wilson, *Darwin’s Cathedral. Evolution, religion, and the nature of society*, The University of Chicago Press 2002.

potrzeby bezpieczeństwa. Możemy przyjąć, że ze względu na strategiczną rolę odgrywaną przez grupową przynależność i zdolność do socjalizacji, mechanizmy promujące zachowania prospołeczne mają charakter adaptacji specjalnie zaprojektowanych przez selekcję naturalną⁴. W tej perspektywie można interpretować takie fenomeny ewolucji kulturowej, jak systemy prawne i religijne, handel, czy różne koncepcje polityczne, które mogły służyć kooperacji i jednoczeniu ludzi w coraz większe grupy⁵. Przetrwanie człowieka jest uzależnione od jego przynależności do grupy i przynależność ta musi przybrać jedną z kilku form relacji. Wśród podstawowych form relacji spotykanych w naturze możemy wymienić współzawodnictwo, pasożytnictwo, drapieżnictwo, komunizm, mutualizm czy współistnienie bez interakcji⁶. Wydaje się, że społeczności ludzkie, podobnie jak społeczności innych gatunków zwierząt realizują wymienione formy relacji. W przeciwieństwie do zwierząt, istotną rolę odgrywa kulturowe zapośredniczenie. Wreszcie, specyficzną cechą społeczności ludzkich jest zglobalizowanie interakcji przejawiające się w globalizacji ekonomicznej, politycznej i społeczno-kulturowej⁷.

Niewątpliwie poszukujemy odpowiedzi na problemy nurtujące filozofów od wieków, czyli na pytania o to, jaka jest ludzka natura i co to znaczy być człowiekiem. Nie negujemy aspektu filozoficznego, ale uważamy, że warto zwrócić uwagę na najnowsze badania eksperymentalne na gruncie nauk społecznych i nauk o poznaniu. Znakomitym przykładem takiego podejścia są prace Michaela Tomasello⁸ oraz jego współpracowników. Przedstawia w nich kulturowe źródła ludzkiego poznania, natu-

⁴ M.B. Rappaport, Ch. Corbally, *Matrix thinking: an adaptation at the foundation of human science, religion, and art*, "Zygon" 2015, vol. 50, no. 1.

⁵ K. Szocik, R. Herian, *Evolutionary roots of the property rights and the natural and cultural nature of human cooperation*, "The Heythrop Journal" 2016.

⁶ J. Bulbulia et al., *The cultural evolution of religion*, in: *Cultural Evolution: Society Technology, Language and Religion*, Peter J. Richerson and Morten Christiansen Editors. Strüngmann Forum Reports, Vol 12, J. Lupp Series Editor. MIT Press 2013.

⁷ A. Rosenmann, G. Reese, J.E. Cameron, *Social identities in a globalized world: challenges and opportunities for collective action*, "Perspectives on psychological science" 2016, Volume 11, Number 2, p. 203.

⁸ Ten amerykański psycholog i prymatolog kieruje Instytutem Antropologii Ewolucyjnej Maxa Plancka w Lipsku (jest to jedna z najważniejszych placówek naukowych na świecie zajmująca się tą problematyką). Wraz z zespołem prowadzi badania w dziedzinie psychologii rozwojowej, prymatologii i psychologii porównawczej. Dzięki zastosowaniu bardzo wyrafinowanych technik eksperymentalnych badania te stanowią poważne uzupełnienie dla filozofii. Pozwalają zweryfikować ogólne twierdzenia filozoficzne.

ralne aspekty ludzkiego myślenia oraz fenomen ludzkiej współpracy⁹. Według niego to właśnie współpraca w ramach różnych przedsięwzięć dokonywanych przez ludzi okazuje się ewenementem w świecie przyrody. To ona doprowadza do powstania „wielu unikalnie ludzkich skłonności i zdolności poznawczych, wliczając w to wszelkie przejawy altruizmu oraz symboliczną formę komunikacji – język”¹⁰. Jego zdaniem to dzięki współpracy pomiędzy osobnikami ludzkimi w ramach społecznych interakcji dochodzi do dokonania różnych czynności i obiektów o charakterze kulturowym, które mają charakter bytów intencjonalnych. Ich „wytworzenie” to wynik wrodzonych zdolności i skłonności do „dzielonej” intencjonalności. Przeprowadzone przez jego zespół badania eksperymentalne jednoznacznie wykazały, że dzieci z natury przejawiają altruizm i tym samym są skłonne do niesienia pomocy innym. Wskazują również, że ten spontaniczny altruizm wraz z procesem socjalizacji przestaje mieć bezwarunkowy charakter.

W świetle tych badań okazuje się, że, aby dotrzeć do owej ludzkiej współpracy – wychodząc od małych aktywności grupowych – należy wziąć pod uwagę trzy typy procesów. Pierwszy pozwala na rozwinięcie takich działań społeczno-poznawczych, które prowadzą do koordynacji różnych działań i komunikowania się pomiędzy podmiotami wspólnie je realizującymi. Drugi wymaga od ludzi znacznie większej tolerancji i ufności niż u małp. Trzeci daje podstawę do „stworzenia” instytucjonalnej praktyki obejmującej „publiczne normy społeczne oraz wyznaczenie obowiązków poszczególnych ról społecznych”¹¹.

Nasze rozważania skupimy na trzecim typie procesów. To tutaj „rodzą się” instytucjonalne formy życia społecznego (w tym jego prawne regulatory) zabezpieczające bezpieczeństwo ludzi i układów społecznych. Jak zauważył Adam Węgrzecki, bezpieczeństwo jest „stanem pewnego układu (systemu) lub pewnego przedmiotu, otwartego, podatnego na oddziaływanie różnych czynników, także takich, które zagrażają jego istnieniu, jego własnościom lub funkcjonowaniu. [...] Bezpieczeństwo przysługuje układowi lub przedmiotowi, jest jego stanem. Jednak przysługuje mu tylko wówczas, gdy istnieje jakiś przedmiot, jakiś system (systemy), który realnie stan ten wprowadza, ustanawia i utrzymuje. Zapewniając

⁹ M. Tomasello, *Kulturowe źródła ludzkiego poznania*, Warszawa 2002; M. Tomasello, *Historia naturalna ludzkiego myślenia*, Copernicus Center Press, Kraków 2015; M. Tomasello, *Dlaczego współpracujemy*, Copernicus Center Press, Kraków 2016.

¹⁰ Ł. Kwiatek, *Przedmowa. W poszukiwaniu istoty społeczeństwa*, [w:] M. Tomasello, *Dlaczego współpracujemy...*, s. 8.

¹¹ M. Tomasello, *Dlaczego współpracujemy...*, s. 74.

pewnemu układowi lub przedmiotowi bezpieczeństwo, podtrzymuje go w istnieniu, sprzyja zachowaniu jego natury i własności, stabilizuje jego funkcje i role. Stwarza mu zatem – zależne od konstrukcji systemu, który go zabezpiecza – jednostronną lub wielostronną ochronę”¹². Bezpieczeństwo w systemach społecznych zasadza się na trwałych instytucjach. W świetle wypowiedzi Arnolda Gehlena mają one charakter celowy „nie tylko w najbliższym, praktycznym sensie, lecz także są punktem odniesienia i oparciem dla zachowań (*behaviour support*) w zakresie wyższych zainteresowań”. Takie instytucje zaspokajają według niego „głęboko witalne, ale również duchowe potrzeby człowieka, potrzeby trwałości, wspólnoty i bezpieczeństwa”¹³.

W przypadku człowieka potrzeba bezpieczeństwa znajduje się na pograniczu potrzeb biologicznych i psychicznych. Zgodnie z poglądami wielu badaczy potrzeby tworzą strukturę hierarchiczną. Tak np. wedle Abrahama H. Masłowa ludzkie zachowania motywowane są poprzez hierarchiczny system podstawowych potrzeb wywodzących się z instynktów. Zasadniczo potrzeby niższe w hierarchii dominują i zwyciężają w konflikcie z wyższymi¹⁴. „Najniżej położone w hierarchii są potrzeby fizjologiczne (głód, pragnienie, potrzeby seksualne). Ponad nimi znajdują się potrzeby bezpieczeństwa (pewności, stałości, zależności, opieki, wolności od strachu, lęku i chaosu, potrzeba ładu i porządku, prawa, ograniczeń, silnego opiekuna). Na następnym poziomie pojawiają się potrzeby afirmacji (miłości, czułości, przynależności). Po ich zaspokojeniu ujawniają się potrzeby szacunku, osiągnięć i prestiżu. Aby człowiek mógł realizować samego siebie, musi zaspokoić wcześniej wszystkie powyżej wymienione potrzeby, zwane przez Masłowa potrzebami niedoboru”¹⁵.

Maslow stwierdził, że potrzeba bezpieczeństwa stanowi palący problem w sytuacji wystąpienia realnych zagrożeń prawa, porządku lub władzy¹⁶. Według niego w sytuacji takich zagrożeń u wielu osób nastąpi regresja „od wszelkich wyższych potrzeb do bardziej dominujących potrzeb bezpieczeństwa”¹⁷. Maslow uznał bezpieczeństwo za drugą

¹² A. Węgrzecki, *Ontologiczne i aksjologiczne aspekty bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, pr. zb., Kraków 2010, s. 16.

¹³ A. Gehlen, *W kręgu antropologii i psychologii społecznej*, Warszawa 2001, s. 377.

¹⁴ A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2006, s. 115–122.

¹⁵ M. Przetacznik-Gierowska, G. Makiełło-Jarża, *Podstawy psychologii ogólnej*, Warszawa 1989, s. 386.

¹⁶ A. Maslow, *Motywacja i osobowość...*, s. 68.

¹⁷ Tamże.

w hierarchii najważniejszych potrzeb człowieka¹⁸. Zgodnie z jego teorią „bezpieczeństwo i potrzeba jego zapewnienia przejawiają się między innymi w pewności, stabilności, wolności od strachu, stanie niezagrażenia, spokoju i pewności, wolności od lęku, chaosu, stanie porządku”¹⁹. Maslow podkreśla, że pokojowe, sprawnie funkcjonujące, trwałe, dobre społeczeństwo zapewnia zwykle swoim członkom wystarczające poczucie bezpieczeństwa, chroniąc ich przed dzikimi zwierzętami, krańcowymi zmianami temperatury, napadem kryminalnym, morderstwem, chaosem, tyranią itd. Dlatego też, w bardzo realnym znaczeniu, nie odczuwają oni już żadnych potrzeb bezpieczeństwa jako czynnych motywatorów. Tak samo jak najedzony człowiek nie odczuwa głodu, człowiek bezpieczny nie czuje się zagrożony²⁰.

Widać zbieżność jego ujęcia ze stwierdzeniami Ericha Fromma, który w pracy *Ucieczka od wolności* wykazał, że człowiek jest skłonny do dobrowolnego poddania się każdemu zniewoleniu, które zagwarantuje mu poczucie bezpieczeństwa²¹.

Jak stwierdził John Mikhail, dla ochrony ludzkich potrzeb tworzone są m.in. normy prawne, które zawierają zakazy zabójstwa, gwałtu czy też innych aktów przemocy. W podstawowym zakresie owe unormowania są powszechnie obowiązujące²². Współcześnie troska o bezpieczeństwo obywateli stanowi jedną z najważniejszych zasad konstytucyjnego państwa prawa. Prawa podstawowe, fundamentalne znajdują swoje zabezpieczenie w konstytucji, a chronić ma je państwo.

Myśląc o przyszłości, zarówno na poziomie jednostkowym, jak i grupowym zazwyczaj zastanawiamy się, czy przyszłość będzie bezpieczna, czy jednostka i grupa będzie mogła realizować swoje cele i pragnienia. Wydaje się, że w kontekście myślenia o przyszłości pojęcie bezpieczeństwa jest jednym z najważniejszych, a być może najważniejszym pojęciem wyznaczającym sposób myślenia, a następnie działania jednostek i grup. Dotyczy to zarówno troski podejmowanej na poziomie jednostek i rodzin, która przejawia się w staraniach o zapewnienie bezpieczeństwa materialnego przez rodziców dla ich potomstwa, ale i na poziomie narodów i państw. Starania te widoczne są w ramach działań politycznych podejmowanych w odniesieniu do bezpieczeństwa energetycznego i mili-

¹⁸ A.H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990, s. 75–76.

¹⁹ A.H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2006, s. 65–66.

²⁰ A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990, s. 75–76.

²¹ E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Warszawa 2005, s. 41.

²² J. Mikhail, *Universal Moral Grammar: Theory, Evidence and the Future*, „Trends in Cognitive Science” 2007, vol. 11, nr 4, s. 143–152.

tarnego, planowanych wydatków na zbrojenia w przyszłości. W konsekwencji przyjmujemy, że myślenie o przyszłości jest tożsame z myśleniem o bezpieczeństwie. Podobnie funkcjonuje myślenie o terażniejszości, które także w pewnym sensie można utożsamić z myśleniem o własnym bezpieczeństwie. Człowiek zazwyczaj preferuje stan braku cierpienia niż dążenia do tego, co przyjemne, zwłaszcza, jeżeli to ostatnie wiązałoby się z pewnym stopniem cierpienia czy wyrzeczenia.

Pojęcie bezpieczeństwa nie jest terminem jednoznacznym, a jego znaczenie jest determinowane przez przyjmowaną perspektywę badawczą. Pojęcie bezpieczeństwa wywodzi się od łacińskiego terminu *securitas*, które oznacza spokój ducha, bezpieczeństwo, bez troskę. Rzeczownik *securitas* pochodzi od przymiotnika *securus*, będącego złożeniem *se* (przyimek „bez”, który jako przedrostek *se-* oznacza odsunięcie, oddalenie, brak czegoś) i *cura* (troska, staranie, dbałość o kogoś lub o coś, ale także obawa, niepokój, troska o coś) i oznaczającego m.in. w sensie pozytywnym bez troski, spokojny, wolny od trosk, odbywający się w spokoju, zapewniający spokój, zabezpieczony od czegoś. W znaczeniu negatywnym oznacza zbyt pewny siebie, nie dbający o nic, nieuważny, bezwzględny²³.

Bezpieczeństwo pojmowane jest też jako stan psychiczny lub prawny, w którym jednostka ma poczucie pewności, oparcie w drugiej osobie lub sprawnie działającym systemie prawnym i nie odczuwa strachu przed rzeczywistością. Tak rozumiane bezpieczeństwo jest przeciwieństwem zagrożenia i występuje w każdej dziedzinie życia społecznego²⁴. W psychologii bezpieczeństwo jest rozumiane następująco: „poczucie bezpieczeństwa to spokój ducha wywołany przekonaniem, że nie należy się niczego obawiać”²⁵. Próbuując wyjaśnić etymologię polskiego terminu „bezpieczeństwo” należy odwołać się do wyrazu „piecza” znaczącego tyle co „dbanie, dbałość o kogoś lub o coś, opieka nad kimś, nad czymś; troskliwość, staranie”²⁶.

Bezpieczeństwo wiąże się przede wszystkim z poczuciem stabilności i trwałości określonego korzystnego stanu rzeczy, jak również z odczuciem braku zagrożenia wewnętrznego lub zewnętrznego, jak też z doznawaniem pewności i spokoju w codziennym życiu, ufności i zaufania do przyszłości. Bezpieczeństwo jest naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, a zarazem najważniejszym ich celem.

²³ M. Plezia (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. V, wyd. 2, Warszawa 2007, s. 83.

²⁴ A. Markowski (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1998, s. 50.

²⁵ N. Sillami, *Słownik psychologiczny*, Katowice 1995, s. 210.

²⁶ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, wyd. 9, t. 2, Warszawa 1994, s. 648.

Bezpieczeństwo to stan, który daje poczucie pewności i gwarancje jego zachowania oraz szansę na doskonalenie. Jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka. To sytuacja odznaczająca się brakiem ryzyka utraty elementów cennych takich jak zdrowie, praca, szacunek, uczucia czy dobra materialne. Wartości takie jak bezpieczeństwo, porządek, życie i zdrowie, które można uznać za korelaty pojęcia bezpieczeństwa, współtworzą grupę najbardziej oczekiwanych gwarancji społecznych. Jednostka oczekuje od państwa zagwarantowania tych wartości i stanów. Dlatego składają się one na dobra podstawowe, których zagwarantowanie i zapewnienie jest jednym z głównych zadań państwa. Trudno wyobrazić sobie możliwość rozwoju jednostki i grupy, a przede wszystkim państwa bez zagwarantowania bezpieczeństwa.

Przed pojawieniem się prawnego uregulowania bezpieczeństwa, bezpieczeństwo było pojęciem społecznym, w szczególności plemiennym. W dalszej historii ludzkości pojawienie się organizacji państwa w różnych formach i o różnym stopniu realnej władzy stało się niemal równoznaczne z regulacją prawną. Rozwój instytucji państwa wymagał zwiększenia starań o zapewnienie bezpieczeństwa. Wydaje się, że ochrona przed niebezpieczeństwem była jednym z głównych powodów tworzenia instytucji i urzędzeń publicznych²⁷.

Nie ulega wątpliwości, że bezpieczeństwo stanowiło w przeszłości istotną wartość i potrzebę, która determinowała ewolucję ludzkości. Możemy przypuścić, że również w przyszłości bezpieczeństwo pozostanie istotną potrzebą jednostki i grupy. Jeżeli zwrócimy uwagę na rozwój globalizacji i migracji, być może potrzeba ta będzie zaspokajana za pomocą innych rozwiązań prawnych i instytucjonalnych, niż w przeszłości. Być może nowe warunki środowiskowe staną się implikacją do wygenerowania nowej cywilizacji i nowych form organizacji społecznej.

Bezpieczeństwo jest celem minimalnym grupy państwowej, który obejmuje bezpieczeństwo każdego członka grupy z osobna i bezpieczeństwo grupy jako całości²⁸. Poczucie bezpieczeństwa stwarza warunki umożliwiające rozwój, jego brak zaś może prowadzić do niepokoju, wyobcowania, utraty zdrowia czy nawet życia. W hierarchii dóbr życie zajmuje czołowe miejsce i jest źródłem wtórnych wobec niego dóbr i wartości²⁹. Życie i nierozzerwalnie z nim związane zdrowie ze względu na swoją bio-

²⁷ J. Boć, *O bezpieczeństwie wewnętrznym*, [w:] A. Chajbowicz, T. Kocowski (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne w działaniach administracji publicznej*, Kolonia Limited 2009, s. 19.

²⁸ C. Znamierowski, *Wiadomości elementarne o państwie*, Warszawa-Wrocław 1985, s. 15.

²⁹ Z. Duniewska, *Wartości – dobra, potrzeby i zagrożenia jako czynniki wyznaczające zakres regulacji prawa administracyjnego materialnego*, [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wró-

logiczną strategiczną rolę zmuszają ustawodawcę do zagwarantowania im odpowiedniej ochrony prawnej. Są one chronione w Konstytucji oraz w aktach prawnych niższej rangi. Bezpośrednie odniesienie do ochrony życia i zdrowia człowieka znajduje się w art. 30 i 68 Konstytucji RP³⁰. Nerozerwalny związek życia i zdrowia jest często podkreślany w doktrynie i orzecznictwie³¹. Celem unormowań prawnych w obszarze ochrony zdrowia i życia ludzkiego jest minimalizacja zagrożeń w wymiarze jednostkowym i zbiorowym.

Zgodnie z definicją Światowej Organizacji Zdrowia (*World Health Organization, WHO*) zdrowie jest to „stan zupełnej pomyślności fizycznej, psychicznej i społecznej, a nie jedynie brak choroby lub ułomności”³². Zdrowie jest najważniejszą wartością w życiu każdego człowieka, a prawo do ochrony zdrowia znajduje się w katalogu praw podstawowych. Jest ono nerozerwalnym elementem poczucia bezpieczeństwa, przez co tworzy nową wartość – bezpieczeństwo zdrowotne. We współczesnym świecie zauważamy coraz więcej zagrożeń zdrowotnych wynikających z rozwoju cywilizacyjnego. Do najbardziej znanych możemy zaliczyć problemy demograficzne i epidemiologiczne, choroby cywilizacyjne, czyli przede wszystkim nowotwory, choroby układu sercowo-naczyniowego, cukrzycę czy otyłość, a także zanieczyszczenie środowiska naturalnego. W przyszłości zagrożenia te będą się pogłębiać, co prawdopodobnie prowadzić będzie do zmniejszenia poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli. Ważnym elementem jest podjęcie działań, które będą minimalizować te zagrożenia. Za najbardziej skuteczną i przyszłościową metodę można uznać budowanie potencjału zdrowotnego całego społeczeństwa.

Definicja przyjęta przez Światową Organizację Zdrowia stanowi, iż zdrowie publiczne jest to „nauka i sztuka zapobiegania chorobom, przedłużania życia i promocji zdrowia poprzez zorganizowany wysiłek społeczeństwa”³³. Definicja ta podkreśla wagę działań skierowanych na

bel (red.), *System prawa administracyjnego, Prawo administracyjne materialne*, Tom 7, Warszawa 2012, s. 140–141.

³⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

³¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 stycznia 2004 r., K 14/03, OTK 2004, nr 1A, poz. 1. W wyroku z dnia 7 stycznia 2004 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Ochrona zdrowia jest ściśle związana z ochroną życia, a prawo do życia z godnością człowieka. Prawo do ochrony zdrowia to przede wszystkim prawo do zachowania życia i jego obrony, gdy jest zagrożone”.

³² Treść definicji według oficjalnego tłumaczenia Konstytucji Światowej Organizacji Zdrowia (Dz.U. z 1948 r. Nr 61, poz. 477).

³³ J. Leowski, *Polityka zdrowotna a zdrowie publiczne*, Warszawa 2009, s. 10.

promowanie sprzyjających zdrowiu zachowań, zapobieganie przedwczesnym zachorowaniom i zgonom oraz na środowisko życia i pracy każdego człowieka³⁴. Dodatkowo definicja ta mówi, że tak określone cele można osiągnąć przez wspólny wysiłek społeczeństwa. Zdrowie publiczne jest również nauką społeczną³⁵. Działania te zmierzają do budowania potencjału zdrowia zbiorowości i jednostki. Im większy potencjał zdrowia, tym większe poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego każdego człowieka. Istotny wydaje się wymóg podejmowania działań „poprzez zorganizowany wysiłek społeczeństwa”, co oznacza z jednej strony konieczność współpracy między członkami społeczeństwa, a z drugiej wymaga ingerencji prawnej ustanawiającej formy organizacyjne dla takiego wysiłku i współpracy.

Idea zdrowia publicznego odchodzi od postrzegania zdrowia przez pryzmat medycyny leczniczej w kierunku budowaniu potencjału zdrowotnego za pomocą promocji, edukacji i profilaktyki zdrowia. W obliczu pojawiania się coraz większej liczby kosztownych chorób i niedofinansowania systemu opieki zdrowotnej, rola zdrowia publicznego w przyszłości będzie rosła. Dzięki podejściu prewencyjnemu, wdrożeniu działań mających na celu minimalizowanie występowania czynników ryzyka chorób cywilizacyjnych, wczesnemu wykrywaniu chorób oraz kształtowaniu właściwych zachowań prozdrowotnych, społeczeństwa będą miały możliwość pomnażania potencjału swojego zdrowia. W konsekwencji przyczyni się to także do wzmocnienia poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego społeczeństwa.

W tym kontekście kwestia polityki zdrowotnej ma charakter globalny i dotyczy zarówno zapobiegania i walki z chorobami cywilizacyjnymi, jak i zwalczania epidemii w uboższych regionach świata. Być może idea transhumanizmu zakładająca możliwość stałego wydłużania życia, a nawet osiągnięcia nieśmiertelności zostanie w przyszłości zrealizowana i wygeneruje zarówno nowe szanse, jak i nowe problemy związane z tą tematyką. Wydaje się, że bardziej realnym i nieuchronnym problemem stanie się walka o zasoby oraz zmaganie się ze skutkami globalnego ocieplenia, które zostaną spotęgowane przez stale wzrastającą liczbę ludności. Kwestie te będą mieć istotny wpływ na bezpieczeństwo zdrowotne w przyszłości, jak również będą potęgować już obecne trudności związane z globalizacją i migracją.

³⁴ C. Włodarczyk, S. Poździuch, *Pojęcie i zakres zdrowia publicznego*, [w:] A. Czupryna, S. Poździuch, A. Ryś, W.C. Włodarczyka (red.), *Zdrowie publiczne*, Tom I, Kraków 2000, s. 20.

³⁵ J. Leowski, *Polityka zdrowotna...*, s. 11.

Migracje nie są już kwestią, którą zajmują się ministerstwa pracy i imigracji, ale są tematem, który jest poruszany podczas spotkań międzynarodowych, w rozmowach głów państw, pomiędzy przedstawicielami gabinetów szczególnie tych zajmujących się sprawami zagranicznymi oraz obrony i bezpieczeństwa wewnętrznego.

Globalizacja nie tylko zwiększyła liczbę osób migrujących, ale podwyższyła także liczbę państw wysyłających i przyjmujących. Państwo „wysyła” migrujących, państwo także ich „przyjmuje”³⁶. Większość światowych rządów odpowiedziało na stan zwiększenia liczby migrujących wprowadzeniem restrykcyjnych polityk imigracyjnych sprowadzających się do kontroli przepływów i zarządzania tego, kto może znajdować się na suwerennym terytorium. Ogromne sumy przeznaczane są na uszczelnianie granic nie tylko za pomocą ograniczeń fizycznych, ale także przy stosowaniu nowoczesnych technologii. Paradoxem jest fakt, że przy tak wzmocnionych środkach kontroli granic liczba osób opuszczających swoje ojczyzny przez wzgląd na zagrożenie własnego bezpieczeństwa ciągle rośnie.

Ludzie migrują od zawsze, natomiast kluczowe z tej perspektywy wydaje się być następujące pytanie: od kiedy i kiedy migranci są postrzegani jako zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. W świetle ostatnich zamachów terrorystycznych w Europie można zauważyć radykalizację drugiego pokolenia migrantów. To głównie oni stoją za ostatnimi zamachami terrorystycznymi. Mają lokalne dokumenty rezydentów lub podwójne obywatelstwo. Międzynarodowe migracje przesunęły się na szczyt agend bezpieczeństwa. Specjalistom coraz trudniej jest ignorować relację pomiędzy migracjami a bezpieczeństwem w świecie definiowanym przez procesy globalizacyjne³⁷. Z perspektywy historycznej imigranci byli szczególnie dobrze przyjmowani w państwach, które określa się jako państwa imigracyjne, m.in. Stany Zjednoczone, Kanada, Australia i Nowa Zelandia³⁸.

We współczesnej historii podejrzewanie migrantów o stwarzanie ryzyka jest czymś powszechnym, wystarczy wspomnieć o niemieckich obywatelach internowanych w Wielkiej Brytanii podczas II wojny światowej, czy internowaniu w Stanach Zjednoczonych osób japońskiego

³⁶ E. Guild, *Security and Migration in the 21st Century*, „Polity” 2009, s. 1.

³⁷ F.B. Adamson, *Crossing Borders: International Migration and National Security*, „International Security” 2006, 31: (1): 165–167.

³⁸ Warto podkreślić jednak, iż historia tych państw zna sytuacje, kiedy niektóre grupy migrantów były wręcz niepożądane. Wystarczy wspomnieć o tzw. *White Australia*.

pochodzenia z których ponad 60% miało obywatelstwo Stanów Zjednoczonych po ataku na Pearl Harbor³⁹,

W świecie nauki „tektoniczną zmianę konceptualną w badaniach nad migracjami obserwuje się od końca lat 80. Z nieproporcjonalnie dużą liczbą badań, które określają migrację jako kwestię związaną z bezpieczeństwem”⁴⁰. Szczególnie duże zagrożenia według badaczy niesie za sobą migracja nielegalna. Nieregulowana migracja może być postrzegana jako zagrożenie dla suwerenności państwa, gdyż każde państwo ma prawo do kontrolowania przekroczeń granicy i pozostania na jego terytorium. Warto podkreślić, iż większość migrantów nielegalnych przekroczyła granicę zgodnie z prawem państwa przyjmującego, ale pozostała i pracuje bez legalnych pozwoleń. Niemożność zarządzania granicami podważa zaufanie społeczeństwa do polityki. Nieregulowana migracja tworzy zatem dylematy nie tylko dla państw i ich obywateli, ale także dla migrantów, których bezpieczeństwo może być zagrożone⁴¹.

Kwestie związane z bezpieczeństwem są nieodłącznym elementem debat dotyczących migracji, choć postrzeganie migrantów jako zagrożenia zdecydowanie wzrosło w ostatnich latach, co ma przełożenie na prawo, normy, politykę czy procedury. W kontekście migracji prowadzi to do dostarczania racji na rzecz wzmożonej inwigilacji – także wobec obywateli, detencję, deportacje i restrykcyjną politykę migracyjną. Restrykcyjna polityka migracyjna może przyczynić się do wzrostu osób korzystających z usług przemytników i handlarzy żywym towarem, co z kolei może prowadzić do wzrostu tendencji anty-immigracyjnych w mediach i debacie publicznej. Przemysł i handel żywym towarem są wyraźnym zagrożeniem dla praworządności, szczególnie jeśli są połączone z przemytem np. broni i narkotyków. W tej sytuacji to nie imigranci są przestępcami, a osoby je wykorzystujące.

Wydaje się, że w przyszłości problemy związane z zagwarantowaniem bezpieczeństwa w kontekście dużych ruchów migracyjnych będą wzrastać, a nie maleć, ponieważ funkcjonować będą pewne prawa biolo-

³⁹ Szacuje się, iż internowano od 110 000 do 120 000 osób. „The War Relocation Authority and The Incarceration of Japanese Americans During World War II: 1948 Chronology,” http://www.trumanlibrary.org/whistlestop/study_collections/japanese_internment/index.php.

⁴⁰ M.A. Alexseev, *Immigration Phobia and the Security Dilemma*, Cambridge: Cambridge University Press 2006, s. 6.

⁴¹ Khalid Koser, *Irregular migration, state security and human security*. A paper prepared for the Policy Analysis and Research Programme of the Global Commission on International Migration, Global Commission on International Migration, September 2005, s. 2.

giczne i społeczne, których nie można wyeliminować. Są nimi wzrastająca globalna liczba ludności, wzrastające globalne ocieplenie, które może czynić pewne regiony świata miejscami trudnymi bądź niemożliwymi do dalszego życia dla ludzi, czy wyczerpujące się zasoby w poszczególnych regionach. Te przyszłe zagrożenia wyraża koncepcja wojen klimatycznych Haralda Welzera, który wskazuje na silną korelację między zagrożeniami egzystencjalnymi i warunkami pogodowymi a wzrostem potencjału konfliktowego⁴². Zjawisko to może być także rezultatem procesów oddolnych i konsekwencją dużych ruchów migracyjnych z regionów, które ze względów politycznych bądź klimatycznych stają się trudne bądź niemożliwe do dalszego zamieszkania. Nowa Zelandia od lat prowadzi program migracji dla obywateli kilkunastu niksających pod wodą wysp Pacyfiku, zaś Australia stanowczo od lat go odmawia, prowadzi natomiast *Pacific Workers Migration Scheme*, mający na celu umożliwienie podejmowania sezonowej pracy w Australii obywatelom wybranych krajów Pacyfiku.

W ostatniej części naszego artykułu odniesiemy się do jednej z najbardziej związanych z zagadnieniem bezpieczeństwa kwestii – bezpieczeństwa państwa w kontekście zagrożenia terrorystycznego. Wydaje się, że przekonanie o tym, że bezpieczeństwo społeczeństwa jest głównym celem i obowiązkiem współczesnego świata straciło na znaczeniu pod koniec Zimnej Wojny⁴³. Zimna Wojna miała decydujący wpływ na zachodnie rozumienie bezpieczeństwa. W tym okresie (1947–1991) pojęcie bezpieczeństwa uległo modyfikacji, można przyjąć, że w pewnym sensie straciło jakiegokolwiek znaczenie. Pojęcia takie jak wojna i pokój utraciły klasyczną interpretację. Po zakończeniu Zimnej Wojny powstała nowa koncepcja bezpieczeństwa, która nie odnosiła się tylko do możliwości zagrażania innym, ale dotyczyła tych zagrożeń, które społeczeństwo generuje wewnątrz, zagrożeń właściwych poszczególnym społeczeństwom, jak i różnic w rodzaju i stopniu zagrożenia wśród różnych państw. W konsekwencji, bezpieczeństwo zaczęło oznaczać zagadnienie odporności społeczeństwa na jakiegokolwiek zagrożenia.

Wspomniane kwestie dotyczące bezpieczeństwa zdrowotnego czy zagadnienia globalizacji i migracji sprawiły, że bezpieczeństwo stało się wyzwaniem dla całej ludzkości⁴⁴. Stało się jednym z naczelnych pojęć

⁴² H. Welzer, *Wojny klimatyczne*, Warszawa 2010.

⁴³ R. Abrahamsen, M.C. Williams, *Security beyond the state: global security assemblages in international politics*, "International Political Sociology" 2009, No. 3, s. 1–17.

⁴⁴ European Science Foundation (ESF), *The Future of Security Research in the Social Sciences and Humanities*, s. 9, http://www.esf.org/fileadmin/Public_documents/Publications/future_security_research.pdf

wskutek pojawienia się świadomości wzajemnej zależności społeczeństw, narodów i państw, które muszą zmagać się z tymi samymi problemami, które nie zagrażają już pojedynczym regionom czy państwom, ale stanowią zagrożenie dla ludzkości. Ten wzrost świadomości globalnej widoczny w podejmowaniu wspólnych międzypaństwowych strategii dotyczących zagwarantowania przyszłego bezpieczeństwa militarnego i politycznego (ONZ, NATO), migracyjnego (przede wszystkim wspólne działania Unii Europejskiej) czy klimatycznego i energetycznego (liczne szczyty poświęcone redukcji emisji dwutlenku węgla) nie wykluczają partykularnej troski poszczególnych państw o własne bezpieczeństwo. Według Mariana Kozuba, każde państwo w odniesieniu do istoty bezpieczeństwa ma nie tylko inne wymagania, ale także posiada zróżnicowane, normatywne i instytucjonalne sposoby formułowania strategii służącej jego zagwarantowaniu⁴⁵. Nie ulega wątpliwości, że uwarunkowania geograficzne, kulturowe, szczególnie religijne mogą determinować odmienne strategie i sposoby rozumienia bezpieczeństwa. Współcześnie zmiany społeczne i kulturowe wymagają zdolności do szybkiej adaptacji i elastycznego podejścia do kwestii zapewnienia bezpieczeństwa.

Uważamy, że najważniejszym wyzwaniem właściwym współczesnej sytuacji globalizacji w kontekście bezpieczeństwa społecznego będzie zagwarantowanie bezpieczeństwa transportu i dostaw. Współcześnie transport towarowy i pasażerski staje się jednym z głównych celów ataków, które mają bądź polityczne i ideologiczne, bądź ekonomiczne motywy. Mieszkańcy stabilnych i bezpiecznych społeczeństw zachodnich, wolni od konfliktów zbrojnych i wielkich klęsk żywiołowych zazwyczaj nie zwracają uwagi na fundamentalne znaczenie transportu i prawidłowego funkcjonowania łańcuchu dostaw dla możliwości normalnego funkcjonowania społeczeństw. Klęski żywiołowe takie jak trzęsienia ziemi czy tsunami w Japonii pokazują, jak bardzo narażone są na niebezpieczeństwo systemy transportowe i logistyczne, kiedy kluczowe porty handlowe nie funkcjonują, a lotniska pozostają zamknięte ze względu na uszkodzenia i warunki pogodowe. Stopień zagrożenia dla zagwarantowania dostaw i transportu zostaje spotęgowany przez elektroniczną wymianę danych, która jest narażona nie tylko na awarie, ale i szpiegostwo elektroniczne bądź celowe uszkodzenia.

⁴⁵ M. Kozub, *Strategiczne myślenie o bezpieczeństwie przyszłości*, „Zeszyty Naukowe AON” 2014, nr 4 (97), s. 106.

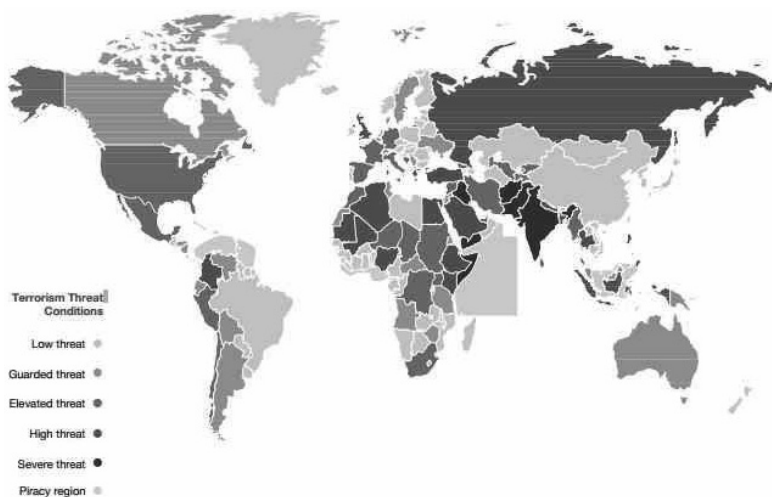
Efektywna logistyka i transport są jednymi z najistotniejszych czynników globalizacji. Element ten wskazuje na nowy wymiar podkreślonej we wstępie artykułu społecznej natury człowieka i powiązania przetrwania ze współpracą i zależnością od innych. W zglobalizowanym świecie zależność ta nie oznacza uzależnienia własnego przetrwania od opieki jednostek spokrewnionych i najbliższego otoczenia. Ukazuje ona zależność między państwami i społecznościami w różnych rejonach świata, kiedy przetrwanie jednej społeczności zależy od zagwarantowania i zapewnienia dostaw z innego regionu świata. Dotyczy to zarówno dostaw żywności, jak i produktów poprawiających jakość i bezpieczeństwo życia, których dana społeczność nie jest w stanie z różnych powodów wyprodukować.

Wypadkową tej globalizacji i wzajemnej zależności obejmującej całą ludzkość jest strategiczna dla przetrwania rola odgrywana przez handel światowy. Konsument albo nie jest w stanie uzyskać pożądaných dóbr w swoim regionie, albo nie jest zadowolony z ich jakości. Odrębną kwestią jest tutaj znaczenie reklamy i manipulacji, które traktujemy jako produkt uboczny globalnego handlu i globalnej zależności całej ludzkości. Konsekwencją globalnej sieci powiązań handlowych jest uzyskanie strategicznego znaczenia przez lotniska i centra logistyczne. Stanowią one fundament handlu i transportu?, a w konsekwencji stanowią o możliwości szybkiego zaopatrzenia różnych regionów świata w odpowiednie produkty.

Miejsca te są naturalnym przedmiotem ataku dla terrorystów. Atak na wybrany element łańcuchu dostaw nie jest tak spektakularny, jak ataki terrorystyczne powodujące dużą ilość ofiar śmiertelnych w najważniejszych miastach Europy takich, jak Paryż czy Bruksela. Ale z punktu widzenia efektywności terroryzmu i możliwości sparaliżowania poprawnego funkcjonowania państwa, ataki na łańcuchy dostaw wydają się najbardziej niebezpieczne, ponieważ odcinają bądź poważnie ograniczają dostęp do żywności, środków medycznych i innych elementów strategicznych dla przetrwania. Inną konsekwencją jest możliwe ogromne obciążenie gospodarki, jeżeli akty terrorystyczne ograniczają handel i turystykę.

Najbardziej narażone na ataki terrorystyczne są państwa z niestabilną sytuacją ekonomiczno-polityczną. Ale wśród potencjalnych celów ataków terrorystycznych są także państwa o dużym stopniu przepływu cargo. Poniższa mapa ilustruje rozłożenie ryzyka na świecie (obraz 1).

Obraz 1. Mapa potencjalnego zagrożenia łańcucha dostaw przez terroryzm



Źródło: "Transportation & Logistics" 2030 – Vol 4: *Securing the supply chain*, PwC.

Raport PwC⁴⁶ wymienia dwa potencjalne w przyszłości zagrożenia łańcuchów dostaw:

Terroryzm i piractwo

Całkowite koszty bezpośrednio piractwa w 2010 roku szacowane są na 7–12 mld \$. Niektórzy armatorzy wynajmują firmy ochroniarskie, współpracują z ONZ lub zmieniają trasy podróży. Najbardziej narażone na ryzyko ataku są te trasy, które zawierają mosty, doliny lub kanały, jak Kanał Panamski, Kanał Sueski czy Cieśnina Malakka. Omijanie takich punktów może poprawić bezpieczeństwo ładunku, ale jednocześnie spowalnia przepływ towarowy i zmniejsza konkurencyjność firm. W niektórych przypadkach modele biznesowe oparte na zagwarantowaniu bardzo szybkiej dostawy mogą utracić znaczenie na rynku. Egipt z powodu utraconych przychodów z opłat za Kanał Sueski traci ok. 642 milionów dolarów rocznie, ponieważ statki są przekierowywane w inne miejsca.

Cyberataki

Sektor transportu i logistyki w dużej mierze opiera się na systemach ICT (Information and Communication Technology). Wirtualne zagrożenia muszą być traktowane tak samo poważnie, jak te rzeczywiste, fizyczne. Firma PwC przewiduje, że cyberataki, których celem będzie wywołanie

⁴⁶ "Transportation & Logistics" 2030 – Vol 4: *Securing the supply chain*, pwc.

fizycznych obrażeń, będą coraz większym zagrożeniem dla transportu i branży logistycznej. Poszczególne firmy powinny zatem inwestować w ochronę systemów informatycznych. Audyty bezpieczeństwa w całym łańcuchu dostaw staną się zapewne najważniejszym wymogiem umożliwiającym utrzymanie wysokiego poziomu bezpieczeństwa. Wydaje się, że nawet najbardziej rygorystyczne normy i najnowocześniejsze technologie nie zagwarantują całkowitego bezpieczeństwa. W konsekwencji, być może najważniejszą rolę odgrywać będą odpowiednio przeszkoleni pracownicy.

Te dwa czynniki zmodyfikowały strategię modelowania łańcuchów dostaw i stały się poważnym wyzwaniem dla menedżerów i właścicieli firm branży TSL, które funkcjonują na globalnym rynku. Firmy muszą brać pod uwagę potencjalne ryzyko i przyjąć strategię elastycznego reagowania, szczególnie w kontekście planowania tras przejazdów i omijania niebezpiecznych miejsc. Menedżerowie łańcucha dostaw powinni uwzględniać wyższe koszty transportu, dłuższe czasy podróży i potencjalne problemy. Zwiększone ryzyko wymaga ponownego zaprojektowania globalnych łańcuchów dostaw. Kwestie bezpieczeństwa będą mieć determinujący wpływ na czas transportu. Bez względu na powód opóźnienia – piractwo, terroryzm czy inne zagrożenia – ryzyko spowolnienia w globalnym łańcuchu dostaw pozostanie poważnym wyzwaniem⁴⁷.

Konkluzje

Bezpieczeństwo jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka. W artykule zwróciliśmy uwagę na te konteksty przyszłego funkcjonowania bezpieczeństwa, które wydają się najbardziej strategiczne i istotne dla dalszego rozwoju ludzkości. Uważamy, że zagadnienie polityki zdrowotnej i zdrowia publicznego z różnych powodów – finansowych i demograficznych, ale także rozwoju chorób cywilizacyjnych, ocieplenia klimatu i globalnego zanieczyszczenia środowiska – stanie się jednym z najtrudniejszych wyzwań dla ludzkości. Możliwość szybkiego globalnego transportu w przypadku wybuchu śmiertelnej epidemii umożliwi jej globalne rozprzestrzenienie się.

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest kwestia migracji, która m.in. wskutek wymienionych wyżej problemów właściwych kwestii zdrowia publicznego będzie wielkim wyzwaniem dla ludzkości. Dodatkowymi czynnikami eksponującymi wagę tego zagadnienia jest stały wzrost liczby

⁴⁷ Tamże, s. 21.

ludności oraz malejące zasoby surowców połączone ze wspomnianymi negatywnymi dla utrzymania się życia skutkami ocieplenia klimatu i zmian klimatycznych. W tym kontekście warto podkreślić zagadnienie globalizacji i zmian kulturowych, które zmniejszyły rolę państwa i zmieniły stosunek jednostki do zagadnień takich, jak przynależność grupowa, lojalność wobec grupy, poczucie tożsamości i patriotyzmu, itp.

Na zakończenie zwróciliśmy uwagę na potencjalne zagrożenie dla elementu fundamentalnego dla przetrwania ludzkości ze względu na wzajemne uzależnienie się różnych regionów świata od wymiany handlowej i transportu. W pewnych regionach nie można produkować elementów strategicznych dla przetrwania ze względu na klimat, zanieczyszczenie środowiska, brak własnych surowców (vide Singapur) bądź sytuację polityczną i społeczną. Wydaje się, że zależność ta będzie postępować. W tym kontekście kluczowe okaże się zagwarantowanie bezpieczeństwa całego łańcuchu dostaw, szczególnie wówczas, kiedy globalna liczba ludności i malejące zasoby sprawią, że selekcja naturalna promować będzie przetrwanie najlepiej dostosowanych nie przez powolny rozwój adaptacji promujących kooperację i altruizm, ale poprzez brutalną „walkę o przetrwanie”.

STRESZCZENIE

Potrzeba bezpieczeństwa wydaje się być jedną z najistotniejszych potrzeb ludzkości. Można przyjąć, że dążenie do jej zaspokojenia determinowało ewolucję ludzkości. Nie ulega wątpliwości, że także współcześnie zagwarantowanie bezpieczeństwa stanowi jeden z podstawowych czynników i motywacji działania.

W niniejszym artykule zwracamy uwagę na dwie kwestie. W pierwszej części podkreślamy filozoficzne i prawno-teoretyczne uwarunkowania bezpieczeństwa, eksponując jego strategiczną rolę w hierarchii potrzeb i motywacji ludzkich czynów. W drugiej części zwracamy uwagę na trzy elementy, które uważamy za najbardziej kłopotliwe dla możliwości przyszłego zagwarantowania bezpieczeństwa w sensie globalnym: politykę zdrowotną i zdrowie publiczne, zagadnienie migracji, oraz problem zagwarantowania ochrony i bezpieczeństwa dla globalnego łańcuchu dostaw.

Konrad Szocik, Kateryna Lysenko-Ryba, Dobrochna Minich, Aleksandra Kędzior, Sylwia Banaś, Sylwia Mazur

POSSIBLE CHALLENGES FOR THE FUTURE OF THE GLOBAL SECURITY

In our paper we consider two questions. In the first part, we discuss some philosophical and legal contexts of security. In the second part, we analyze three topics like health policy, migration, and security of supply chain. We argue these three topics will constitute key challenges to the guaranteeing of the global security.

KEY WORDS: *security, evolution, future, public health, migration, supply chain*

Bibliografia

- R. Abrahamsen, M.C. Williams, *Security beyond the state: global security assemblages in international politics*, "International Political Sociology" 2009, No 3 (1).
- F.B. Adamson, *Crossing Borders: International Migration and National Security*, "International Security" 2006, No 31: (1).
- M.A. Alexseev, *Immigration Phobia and the Security Dilemma*, Cambridge University Press 2006.
- R. Axelrod, W.D. Hamilton, *The Evolution of Cooperation*, "Science" 1981, Vol. 211, 2.
- J. Boć, *O bezpieczeństwie wewnętrznym*, [w:] A. Chajbowicz, T. Kocowski (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne w działaniach administracji publicznej*, Kolonia Limited 2009.
- E. Guild, *Security and Migration in the 21st Century*, Polity 2009.
- R. Jakubczak, A. Skrabacz, *Spółeczeństwo w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego Polski w XXI wieku*, Siedlce 2006.
- K. Koser, *Irregular migration, state security and human security*. A paper prepared for the Policy Analysis and Research Programme of the Global Commission on International Migration, Global Commission on International Migration, September 2005.
- M. Kozub, *Strategiczne myślenie o bezpieczeństwie przyszłości*, „Zeszyty Naukowe AON” 2014, nr 4 (97).
- J. Mikhail, *Universal Moral Grammar: Theory, Evidence and the Future*, „Trends in Cognitive Science” 2007, vol. 11, nr 4.
- M.B. Rappaport, Ch. Corbally, *Matrix thinking: an adaptation at the foundation of human science, religion, and art*, "Zygon" 2015, vol. 50, no. 1.

- A. Rosenmann, G. Reese, J.E. Cameron, *Social identities in a globalized world: challenges and opportunities for collective action*, "Perspectives on psychological science" 2016, Volume 11, Number 2.
- K. Sterelny, B. Calcott, B. Fraser (eds.), *Cooperation and its evolution*, MIT, Cambridge MA 2013.
- K. Szocik, R. Herian, *Evolutionary roots of property rights; The natural and cultural nature of human cooperation*, "The Heythrop Journal" 2016.
- "Transportation & Logistics" 2030 – Vol 4: Securing the supply chain, pwc.
- R.L. Trivers, *The Evolution of Reciprocal Altruism*, "The Quarterly Review of Biology" 1971, Vol. 46, No. 1.
- D.S. Wilson, *Darwin's Cathedral. Evolution, religion, and the nature of society*, The University of Chicago Press 2002.